

Co mówią dzieje Polski i Wenezueli

Autor: **Lawrence Reed**

Źródło: lawrencereed.com

Tłumaczenie: **Jakub Juszcak**

Tłumaczenie za zgodą autora

Słońce wschodzi na wschodzie i zachodzi na zachodzie — tak jest od niepamiętnych czasów. Nie ma żadnych dowodów na to, że choćby raz słońce wzewszło na zachodzie, a zaszło na wschodzie. Żadnych. To jedna z tych niepodważalnych prawd, których wszyscy kiedyś się uczą, ka tórych nikt nigdy nie zapomina i której nikt przy zdrowych zmysłach nie ważyłby się podważyć.

Nauki ścisłe — królestwo materii nieożywionej, obejmująca takie dyscypliny jak astronomia, fizyka i chemia — często dostarczają pewników takich jak opis codziennej wędrówki słońca. Są one dowodem na uporządkowany wszechświat, w którym rządzą niezmiennie prawa matematyki, obserwacje empiryczne i obiektywna analiza. Natomiast nauki społeczne — wliczając w to ekonomię, historię, politologię, antropologię i inne — pozostają pod wpływem ludzkich zachowań, osobistych wyborów i subiektywnych opinii. Nawet jeśli pewniki istnieją i powinny być uznane, często są one podważane przez kaprysy, fantazje, marzenia, a nawet głupotę.

Moje życie zawodowe koncentruje się na historii i ekonomii, w których bardzo ważne pytanie brzmi: który system bardziej sprzyja rozkwitowi ludzkości, kapitalizm czy socjalizm? Jeśli chcesz, aby ludzie za pięćdziesiąt lat żyli lepiej, dłużej i szczęśliwiej, który z tych dwóch systemów zaleciłbyś im przyjąć? Ze względu na ograniczoną przestrzeń, dla uproszczenia założę tutaj, że Czytelnik zna różnice między tymi dwoma systemami, ale jeśli potrzeba przypomnienia, zachęcam do zajrzenia do linków na dole tego artykułu.

Dla mnie werdykt nie pozostawia wątpliwości. Kapitalizm wygrywa tu bezapelacyjnie. Poprzez wspieranie pracy, innowacji, przedsiębiorczości i obsługi klienta motywuje kreatywnych ludzi do tworzenia bogactwa, które pozwala nam żyć lepiej, dłużej i szczęśliwiej. Socjalizm natomiast nie dba o tworzenie bogactwa; pogrąża się w redystrybucji i konsumpcji, często napędzanych

zazdrością i chęcią zemsty. Socjaliści są najbardziej ożywieni, gdy wykorzystują władzę polityczną do karania kogoś (np. „bogaty”), a zazwyczaj mniej interesuje ich pomaganie innym. Badania wielokrotnie wykazały, że socjaliści są znacznie bardziej hojni, gdy chodzi o pieniądze innych ludzi, niż o własne.

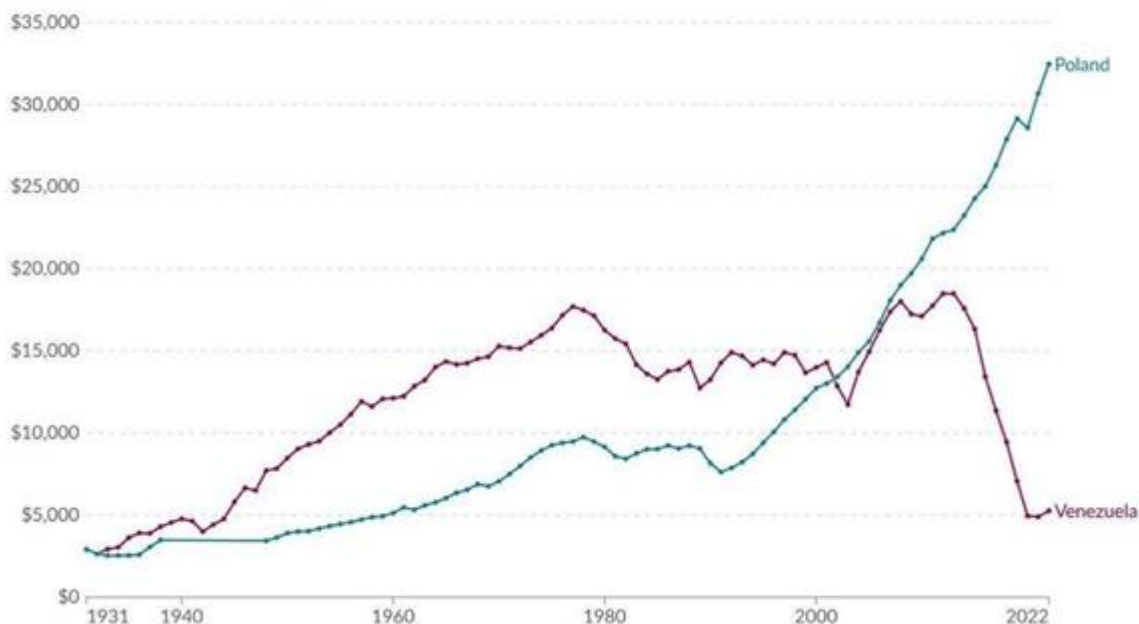
Z historii dowiadujemy się, że socjalizm jest ekonomicznym odpowiednikiem sterowca Hindenburga — systemem napompowanym wielkimi obietnicami, który ostatecznie rozbił się i spłonął. Nie wydaje się mieć znaczenia, czy przejawia się on w postaci wspólnotowych utopii w stylu Roberta Owena, czy też w postaci społeczeństw więziennych o żelaznej ręce, jak w Związku Radzieckim. Wszystkie one ostatecznie upadają. Zamiast wyciągnąć wnioski z tych doświadczeń, większość socjalistów uważa, że jeśli tylko zarwą noc, następnym razem socjalizm im się uda.

Ale wystarczy już tych dygresji. To, co naprawdę chciałbym przekazać Czytelnikowi, to pouczająca historia dwóch współczesnych narodów. Z grubsza rzecz biorąc, jeden z nich wybrał socjalizm, a drugi kapitalizm. Wyniki tego wyboru nie mogłyby być bardziej uderzające. Mógłbym wybrać Niemcy Zachodnie i Niemcy Wschodnie. Albo Koreę Południową i Koreę Północną. Albo Hongkong i Chiny kontynentalne. Albo Kajmany i Kubę. Porównanie tych typowych przykładów dałoby ten sam wynik. Zamiast tego pozwoliłem sobie jednak na zestawienie Polski i Wenezueli.

Poniższy wykres przedstawia wartość PKB liczone na mieszkańca w Polsce i Wenezueli na przestrzeni prawie stu lat. W 1931 roku oba kraje były pod tym względem praktycznie na tym samym poziomie. Przez następne 60 lat gospodarka mieszana Wenezueli osiągała lepsze wyniki niż silnie upaństwowiona gospodarka Polski.

GDP per capita, 1931 to 2022

GDP per capita is a country's gross domestic product¹ divided by its population. This data is adjusted for inflation and differences in living costs between countries.



Data source: Bolt and van Zanden – Maddison Project Database 2023

OurWorldinData.org/economic-growth | CC BY

Note: This data is expressed in international-\$¹ at 2011 prices.

Źródło: [Our World in Data](https://ourworldindata.org)

W 1989 roku wolna Polska obrała zdecydowanie kierunek kapitalistyczny — zniesiono kontrolę cen. Znacznie ograniczono regulacje, podatki i biurokrację. Wspierano własność prywatną oraz inwestycje krajowe i zagraniczne. Uwolniono przedsiębiorczość, a przedsiębiorstwa państwowe zostały sprywatyzowane. Słynny plan Balcerowicza zamienił podupadłą i niedołączną gospodarkę socjalistyczną w dynamiczny sukces kapitalizmu.

W latach 70. i 80. Wenezuela zaczęła dławić kapitalistyczne elementy swojej gospodarki mieszanej. Niektóre gałęzie przemysłu zostały znacjonalizowane. Następnie w 1998 roku do władzy doszedł Hugo Chavez, obiecując pełny, niczym niezmacony program socjalistyczny. „Władza dla ludu!” — ogłosił, socjalizując praktycznie wszystko. Od cen po prasę — wszystko miało kontrolować państwo. Lewica z Hollywood ogłosiła nadejście nowego społeczeństwa, w którym to po raz pierwszy socjalizm miał rzekomo zadziałać.

Spójrzmy ponownie na ten wykres. Dzisiejszy PKB na mieszkańca w Polsce jest od sześciu do siedmiu razy wyższy niż w Wenezueli.

Wolność gospodarcza (kapitalizm) stanowi tu kluczową różnicę. W 2025 r. gospodarka Polski zajęła 40. miejsce w rankingu najbardziej wolnych gospodarek świata, podczas gdy Wenezuela znalazła się wśród najmniej wolnych, na miejscu

174. miejscu. Tylko dziesięć krajów na świecie zostało sklasyfikowanych jako bardziej socjalistyczne niż Wenezuela.

Georank.org wymienia inne wskaźniki, które pokazują różnice między systemami tych dwóch krajów:

- W Polsce roczny dochód osobisty po opodatkowaniu jest ponad czterokrotnie wyższy niż w Wenezueli.
- Kapitalizacja rynkowa polskich przedsiębiorstw sięga 197 miliardów dolarów. Dla porównania, wartość wenezuelskich firm krajowych wynosi zaledwie 3,98 miliarda dolarów. To zaledwie 2 procent wartości polskiej, mimo że liczba mieszkańców obu krajów różni się zaledwie o kilka milionów.
- Socjaliści potępiają nierówności dochodowe, błędnie zakładając, że gospodarka jest grą o sumie zerowej. Jednak przepaść między bogatymi a biednymi jest większa w socjalistycznej Wenezueli, gdzie najbogatsze 10 procent społeczeństwa posiada 33,2 procent wszystkich dochodów, niż w Polsce, gdzie odsetek ten wynosi 22,9 procent.
- Socjalistów pocieszy fakt, że w Wenezueli mieszka tylko jeden miliarder (prawdopodobnie Nicolas Maduro przed styczniem 2026 r. lub jeden z jego przyjaciół), podczas gdy Polska może pochwalić się aż dziesięcioma.
- Średnia długość życia w Polsce (79,2 lat) jest o ponad sześć lat wyższa niż w Wenezueli (73 lata).
- Inflacja jest jednym z nielicznych wskaźników, w których wynik Wenezueli jest wyższy – aż 618 procent w porównaniu z 2,2 procent w Polsce. Kolejnym jest dług publiczny: w Wenezueli wynosi on 216 procent PKB, podczas gdy w Polsce zaledwie 64 procent (w porównaniu z 124 procentami w Stanach Zjednoczonych).
- Podobnie wygląda sytuacja w turystyce. W ostatnim roku, dla którego dostępne są dane, 429 000 obcokrajowców odwiedziło robotniczy raj Chaveza/Maduro. W tym samym roku Polskę odwiedziło aż 88,5 mln osób. Mieszkańcy też nie mają spokoju. Od 1998 roku około ośmiu milionów Wenezuelczyków uciekło ze swojego kraju, tworząc jedną z największych diaspor od czasów II wojny światowej. Nikt nie mówi o „polskich uchodźcach”.
- Również miejscowi nie mogą usiedzieć w miejscu. Od 1998 roku około ośmiu milionów Wenezuelczyków opuściło swój kraj, tworząc jedną z największych diaspor od czasów II wojny światowej. Dzisiaj nikt już nie

mówi o „polskich uchodźcach”. W rzeczywistości kraje europejskie, takie jak Niemcy, martwią się, że coraz trudniej jest im zatrzymać wykwalifikowanych Polaków, którzy emigrują z powrotem do Polski w poszukiwaniu możliwości związanych z jej dobrze prosperującą gospodarką.

Tylko socjaliści mogą patrzeć na Polskę i Wenezuelę i wyciągać błędne wnioski. Dla wszystkich innych to, który system działa, a który nie, jest tak oczywiste, jak to, gdzie wschodzi słońce, a gdzie zachodzi.

Dodatkowe źródła:

[Poland and Venezuela Compared](#) – Georank.org

[Poland May Need a New Balcerowicz Plan: An Interview with Lawrence Reed](#)

[How Venezuelans Can Recover From the Sickness of Socialism](#) – Lawrence W. Reed

[Socialism: Science or Cyanide?](#) – Lawrence W. Reed

[Where are the Omelets?](#) – Lawrence W. Reed

[Six Ways Socialism is Anti-Social](#) – Lawrence W. Reed

[Was Marx a Peacenik? Give Me a Break!](#) – Lawrence W. Reed

[Socialism: Force or Fantasy?](#) – Lawrence W. Reed

[The Dark Side of Paradise: America's Experiments in Utopian Socialism](#) – Lawrence W. Reed

[The Good Counsel of Mrs. Marx](#) – Lawrence W. Reed

[Ludwig Erhard: Architect of a Miracle](#) – Lawrence W. Reed

[A Tribute to the Polish People](#) – Lawrence W. Reed